

## Od wydawcy

„*Europa. Nikt nie mówił, że będzie łatwo*” to tytuł polskiej edycji autobiografii zmarłego niedawno 9-krotnego premiera Belgii i Przewodniczącego Europejskiej Partii Ludowej, która ukazuje się właśnie na półkach księgarskich i w internecie, nakładem wydawnictwa UNICORN. Oficjalna uroczystość promocyjna odbyła się 16 września 2013 w Katowicach, jakkolwiek bez udziału autora, gdyż trzy dni przed planowanym wydarzeniem, stan zdrowia zmusił Wilfrieda Martensa do rezygnacji z przylotu do Polski.

Ciesząca się zasłużonym powodzeniem angielska wersja autobiografii jednego z niekwestionowanych twórców Unii Europejskiej została wzbogacona o poszerzony i zaktualizowany rozdział dotyczący Polski; autor pisze w nim o „Solidarności”, stanie wojennym, wymienia m. in. Wałęsę, Jaruzelskiego, Rakowskiego, Tuska, Buzka, Pawlaka i Saryusza-Wolskiego.

Niezwykle interesująco opisuje nieznane kulisy rozgrywek międzypartyjnych i między państwowych w walce o stanowiska i przewagę konkurencyjną w strukturach Unii; drobiazgowo przedstawia sposób doprowadzenia do stanowiska Przewodniczącego Komisji Europejskiej Barroso, promocję Berlusconi i Forza Italia, upadek Santera, nieustające potyczki z Margaret Thatcher, dominującą pozycję Niemiec na wszystkich frontach zmagania o interesy narodowe.

Książka ukazuje drogę życiową Martensa, od rodzinnej wsi niedaleko Gandawy do najwyższych stanowisk w Belgii i w Europie; szlak przebyty – jak sam pisze – w nieustannym zmaganiu i pokonywaniu przeciwności. W swoim kraju zdobył szacunek króla, elit politycznych i zwykłych obywateli za niezwykle umiejętność osiągania kompromisów. Ale też niejednokrotnie narażał się na gwałtowne ataki ze strony mediów i kół konserwatywnych za niekonwencjonalny styl, jaki uprawiał w życiu prywatnym. Najwięcej zastrzeżeń i kontrowersji budziły jego małżeństwa (trzy – ostatnie, kościelne, zawarte w kwietniu 2013 roku).

Niewątpliwie będzie pamiętany jako czołowy zwolennik ścisłej integracji państw w ramach Unii Europejskiej i pragmatyk konsekwentnie domagający się stosowania zasady subsydiarności na wszystkich poziomach życia publicznego. Ta wiara w integrację i subsydiarność, i konsekwencja, z jaką ją realizował, pomagała Wilfriedowi Martensowi w osiągnięciu kolejnych stopni niezwyklej kariery zarówno w swojej, pełnej sprzeczności ojczyźnie, jak i na arenie międzynarodowej.

**Jerzy Samborski**

UNICORN